



KRZYSZTOF GOŹDŹ-ROSZKOWSKI

 <https://orcid.org/0000-0002-6548-4283>

Uniwersytet Łódzki

Dochodzenie roszczeń w sądzie sejmowym o zwrot dóbr ziemskich zabranych szlachcie polskiej przez króla „nullo iure” w świetle konstytucji z lat 1562/1563—1641

1.

Nietykalność majątkową szlachty polskiej chroniły postanowienia uzyskanych przez nią przywilejów, zakazujące królowi stosowania bez wyroku sądowego kary konfiskaty majątku, a także dokonywania zaborów, a więc zabierania dóbr z innych przyczyn niż popełnienie przestępstwa przez ich właściciela¹. Wspomniane postanowienia nie okazały się jednak wystarczającym zabezpieczeniem dóbr szlacheckich przed arbitralnymi decyzjami monarchy². Były mało skuteczne zwłaszcza w wypadku zaborów. Panujący bowiem, powodowany różnymi względami, nadal niejednokrotnie bez sądu, a więc *nullo*

¹ K. Goźdz-Roszkowski: *Z badań nad nietykalnością majątkową polskiej szlachty. Postanowienia przywilejów z lat 1386—1454*. „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2007, T. 10, s. 15—32.

² K. Goźdz-Roszkowski: *Wpływ przywileju czerwińskiego Władysława Jagielly z 1422 r. na praktykę stosowania kary konfiskaty dóbr w XV w.* W: „*Verus amicus rara avis est*”. *Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*. Red. nauk. A. Lityński, A. Matan, M. Miokołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2020, s. 223—234.

iure, odbierał szlachcie jej dobra³. W tej sytuacji starała się o zwrot utraconych nieprawnie majątków, lecz nie zawsze z pomyślnym skutkiem. Toteż sejmy z lat 1562—1563 i 1563—1564 podjęły pilną dla szlachty sprawę restytucji dóbr zabranych przez króla *nullo iure*. Zostały uchwalone dwie uzupełniające się konstytucje — *O sądzeniu starych listów* oraz *Przywileje stare*. Ta ostatnia nałożyła na monarchę obowiązek restytucji dóbr, o ile zainteresowany udowodnił, że zostały mu zabrane *nullo iure*. Dzięki temu postanowieniu żądania zwrotu takich majątności uzyskały charakter roszczeń windykacyjnych, co stawiało żądających w lepszej niż dotychczas sytuacji⁴. Natomiast konstytucja *O sądzeniu...* zobowiązywała króla do rozpatrzenia ich na sejmie, w czasie dokonywania kontroli tytułów prawnych użytkowania królewskich, oraz do nieprzewlekania postępowania i bezzwłocznego wydania wyroku⁵. Konstytucje te nie zamknęły jednak sprawy roszczeń o dobra zabrane przez króla *nullo iure*, i później bowiem pojawiały się postanowienia dotyczące tej materii⁶. Rozjaśniają one nieco kwestię praktyki dochodzenia wspomnianych roszczeń.

2.

Konstytucja *O sądzeniu...* przewidywała, że osoby starające się o restytucję dóbr miały dowodzić faktu zaboru podczas „rewizji listów”, a więc w czasie dokonywanej na sejmie kontroli legalności nadań królewskich. Tym samym wprowadziła dla dochodzenia pretensji *terminus ad quem* — koniec „rewizji listów”⁷. Wydawałoby się, że zainteresowanym dawał on sporo czasu na dochodzenie roszczeń. Wszak „rewizja” nie została zakończona na sejmie piotrkowskim (1562/1563) i była kontynuowana w latach 1566 i 1567. Nie zwlekano jednak z wniesieniem spraw i już na sejmie warszawskim (1563/1564), jak informuje konstytucja *Przywileje...*, zapadały wyroki korzystne dla powodów: „Czyniąc też dosyć konstytucyi przeszłego sejmu o sądzeniu starych listow, gdy Nam okazowali poddani Nasi, iż któremu dobra iego własne dziedziczne

³ K. Goźdz-Roszkowski: *Zabory dóbr ziemskich dokonywane przez panującego w średniowiecznej Polsce do połowy XV wieku. Studium historyczno-prawne*. Łódź 2017, s. 117—126.

⁴ K. Goźdz-Roszkowski: *Problem restytucji dóbr ziemskich zabranych przez monarchę „nullo iure” w konstytucjach pierwszych sejmów egzekucyjnych*. W: *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki*. Red. J. Malec, W. Uruszczak. Kraków 1999, s. 171 (pkt. 3.4 oraz 4.3).

⁵ *Ibidem*, s. 167 i 171 (pkt 4.2).

⁶ Ostatnie zawiera ustawa z 1641 r. *Volumina Constitutionum* [dalej: VC]. T. 4, vol. 1: *1641—1658*. Do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt. Przedmowa W. Uruszczak. Warszawa 2015, s. 16, nr 10.

⁷ K. Goźdz-Roszkowski: *Problem restytucji dóbr ziemskich...*, s. 166.

nullo iure były wzięte, pilnośmy tego z radami Naszemi przy poślech ziemskich przysłuchiwali i ku sprawiedliwości się przychylając, oneśmy im przyśądziali”⁸. Rozpoznawanie roszczeń nie przebiegało tak sprawnie, jak to przedstawia cytowana ustawa. Zygmunt August zorientował się, że uzasadnionych żądań jest bardzo dużo i w efekcie ich zaspokajania dobra królewskie poniosą liczące się straty. Pragnął więc szybko zamknąć szlachcie drogę do ich wysuwania. Osobom domagającym się restytucji zabranego majątku okazywał jawnie swoje niezadowolenie, a nawet nie cofał się przed groźbami⁹. W interesie monarchy konstytucja *Przywileje...* wprowadziła *terminus ad quem* dla dochodzenia roszczeń windykacyjnych, stawiając tym samym zainteresowanych w bardzo niekorzystnej sytuacji. Przepis został jednak zřęcznie sformułowany. Bezpośrednio bowiem po cytowanym wyżej zdaniu, informującym, jak to król na sejmie orzekał po ich myśli sprawy dóbr *nullo iure* wziętych, postawiono zdanie następujące: „Iakoż tego z dobroci swej Pańskiej, wszem aż do sejmu przyszłego koronnego pozwalamy, aby każdy ktoby iedno miał się, czego słuszenie upominać Nam na sejmie [...] okazał [...], iż mu to, czego się upomina, *nullo iure* wzięto”¹⁰. Zostało ono tak zredegagowane, że można odnieść wrażenie, iż ustanowienie terminu *ad quem* („aż do sejmu przyszłego koronnego”) było wyrazem łaski królewskiej, gdy tymczasem zamykało, jak wspomniano, drogę sądową dla dochodzenia roszczeń¹¹. Jednak bezskutecznie. Roszczenia napływały również później. Toteż królowi i jego następcom pozostawało grać na zwłokę.

3.

Ani na zapowiedzianym w ustawie sejmie, zwołanym przez Zygmunta Augusta jeszcze w 1564 r. do Parczewa, ani też na następnym, odbywanym w 1565 r.,

⁸ VC. T. 2, vol. 1: 1550—1585. Do druku przygotowali S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak. Warszawa 2005, s. 123, nr 13. Z tekstu można wnosić, że roszczenia rozpatrywał sąd królewski odbywany podczas sejmu. Sąd sejmowy w ścisłym tego słowa znaczeniu działał od 1578 r. i do jego właściwości należały wspomniane roszczenia. Ibidem, nr 11 (1578), s. 409. O przemianach, jakim ulegał sąd sejmowy, zob. Z. Szcząska: *Sąd sejmowy w Polsce od końca XVI do końca XVIII wieku*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1968, T. 20, z. 1, s. 93; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak: *Historia ustroju i prawa polskiego*. Warszawa 2009, s. 265; W. Uruszczak: *Historia państwa i prawa polskiego*. T. 1 (966—1795). Warszawa 2010, s. 258—259.

⁹ K. Goźdz-Roszkowski: *Problem restytucji dóbr ziemskich...*, s. 167.

¹⁰ VC. T. 2, vol. 1, s. 123, nr 13.

¹¹ K. Goźdz-Roszkowski: *Problem restytucji dóbr ziemskich...*, s. 170 (pkt 3.1).

nie doszło do zamknięcia problemu wspomnianych roszczeń¹². Sejm z 1566 r. przełożył orzekanie w nierozpatrzonych sprawach na kolejny sejm. Równocześnie jednak zatwierdził te, które zostały „skończone i odprawione”¹³. Jak widać rozpoznawanie roszczeń szło bardzo wolno. Sejm obradujący w 1567 r. postąpił podobnie. Rozpatrywanie żądań zwrotu dóbr „*nullo iure* wziętych”, w znacznej zapewne części, odłożył do sejmiku przewidywanego w roku następnym¹⁴. Zebrał się on z początkiem 1569 r. i zajął przede wszystkim sprawą unii z Litwą. Toteż wiele innych spraw nie zostało rozpatrzonych, a wśród nich roszczenia o dobra zabrane *nullo iure*. Kolejny już raz zostały one przesunięte na następny sejm¹⁵, który obradował w 1570 r., ale i tym razem wszystkie sprawy niezłatwione w 1569 r., a więc i te dotyczące dóbr zabranych *nullo iure*, zostały ponownie odłożone¹⁶. Zapewne również w kolejnych latach wiele osób żądających zwrotu zabranych posiadłości bezskutecznie oczekiwało na rozpatrzenie swych roszczeń. Przemawia za tym konstytucja z 1581 r., która nakazywała „*bona nullo iure adempta*, aby wedle konstytucji przez Nas sądzone były [...]. Które na przyszłym sejmie powinni będziemy sądzić *non procrastinando* [...]”¹⁷. Widocznie król Stefan nie spełnił oczekiwań szlachty zainteresowanej restytucją zabranych jej majątków, skoro jego następca Zygmunt III na sejmie koronacyjnym (1588) został zobowiązany do rozpoznawania jej roszczeń „bez wszelkich odwołów i zatrudnienia”¹⁸. Jednak nadal pierwszeństwo miały inne sprawy. Roszczenia o dobra zabrane *nullo iure* pozostawały bez rozpatrzenia, o czym mówi wyraźnie konstytucja z 1611 r.: „Iż przez nawalność spraw sądowych dochodzić nie mogą sądy *ratione bonorum nullo iure receptorum* [...]”¹⁹. Zainteresowanym pozostawało, jak zwykle, ponawiać prośby do króla, który niezmiennie obiecywał zając się żądaniem „na blisko przyszłym sejmie”²⁰. Prawdopodobnie na kolejnych sejmach rozpoznawanie ich nie przyspieszało. Podobnie bowiem działo się również z innymi sprawami²¹. Taka sytuacja rodziła niebezpieczeństwo przedawnienia roszczeń. Zapobiegła mu konstytucja *De bonis nullo iure receptis* (1581), stano-

¹² W 1565 r. zostały przełożone na następny sejm sprawy zaległe od sejmiku lat 1563/1564. VC. T. 2, vol. 1, s. 167, nr 40.

¹³ Ibidem, s. 193: *Rewizyia*.

¹⁴ Ibidem, s. 205, nr 42.

¹⁵ Ibidem, s. 256, nr 88.

¹⁶ Ibidem, s. 296—297: *Reces sejmu warszawskiego*. Konstytucja *Odłożenie spraw...*, uchwalona przez sejm krakowski z 1576 r., pominęła zaległe sprawy sądowe. Ibidem, s. 375.

¹⁷ Ibidem, s. 447, nr 7.

¹⁸ VC. T. 2, vol. 2: *1587—1609*. Do druku przygotował S. Grodziski. Przedmowa W. Uruszcza. Warszawa 2008, s. 66, nr 11.

¹⁹ VC. T. 3, vol. 1: *1611—1626*. Do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz. Przedmowa W. Uruszcza. Warszawa 2010, s. 25, nr 46.

²⁰ Ibidem.

²¹ Na znaczne zaległości w orzekaniu zwraca uwagę Z. Szcząska: *Sąd sejmowy...*, s. 96 i nast.

wiąc, że nie ulegają one przedawnieniu²². W kilka lat później konstytucja *Bona nullo iure recepta* (1588) podtrzymała to stanowisko²³.

4.

Uchwalane w badanym okresie konstytucje normowały niektóre kwestie z zakresu postępowania przed sądem sejmowym, ściśle dotyczące spraw o dobra zabrane *nullo iure*.

Już ustawa *Przywileje...* (1564) przewidywała, że postępowanie to ma być poprzedzone wstępnym postępowaniem przed wyznaczonymi przez sejm rewizorami²⁴. Wobec ograniczenia dochodzenia roszczeń nieodległym terminem *a quo* można sądzić, że postanowienie z 1564 r. miało jednorazowe zastosowanie.

Wszczęcie sprawy w sądzie sejmowym wymagało wpisania jej do jednego z rejestrów²⁵. Konstytucja z 1581 r. przewidywała osobny rejestr, do którego w określonym terminie obowiązane były wpisywać się osoby domagające się zwrotu dóbr zabranych *nullo iure*. Dla wygody powodów postanowiła, że osoby pochodzące z województw małopolskich dokonują wpisów w Krakowie, z wielkopolskich w Poznaniu, z ruskich we Lwowie, a z mazowieckich — w Warszawie. Miejscowi starostowie byli zobowiązani przesłać rejestry królowi, aby dotarły do niego przed rozpoczęciem najbliższego sejmu. W myśl tej ustawy wprowadzenie osobnego rejestru w sprawach dóbr *nullo iure* wziętych leżało w interesie obu stron procesowych. Jednak mocniej zaakcentowała ona korzyści, jakie odnosiła strona królewska. Wcześniejsza wiedza o tym, kto wystąpi z roszczeniem w sądzie sejmowym, miała ułatwić administracji dóbr skierowanie tam na czas instygatora oraz przygotowanie dokumentów potrzebnych do obrony interesów skarbu w procesie. Rejestry zapobiec miały przedłużaniu się postępowania, co niewątpliwie leżało w interesie powodów²⁶. Postanowienia z 1581 r. zmieniła sześćdziesiąt lat później konstytucja *O porządku sądenia*

²² VC. T. 2, vol. 1, s. 447: „Wszakóż zawždy i na potomne czasy wolność będzie upominać się *bona nullo iure* odjęte, *praescriptione non obstante*”.

²³ VC. T. 2, vol. 2, s. 65—66. Ustawa nie jest tu jasna. Już A.Z. Helcel dostrzegł lukę w jej tekście i przekręcenie słowa „równość” na „różność” w wydaniu *Volumina Legum*. A.Z. Helcel: *Dawne prawo prywatne polskie*. Kraków 1874, s. 129. Usterka przedostała się do VC. O nieprzedawnianiu się wspomnianych roszczeń wzmiankuje K. Goźdz-Roszkowski: *Problemy restytucji dóbr ziemskich...*, s. 163 (pkt 1.3) i 171 (pkt 4.3). Ibidem wcześniejsza literatura.

²⁴ K. Goźdz-Roszkowski: *Problemy restytucji dóbr ziemskich...*, s. 170 (pkt 3.2).

²⁵ O rejestrach prowadzonych w sądzie sejmowym zob. Z. Szcząska: *Sąd sejmowy...*, s. 106—107.

²⁶ VC. T. 2, vol. 1, s. 447, nr 7.

spraw sejmowych (1641). W osobnym regeście należało wpisywać nie tylko sprawy o dobra zabrane *nullo iure*, lecz także inne, natury skarbowej, oraz remisy od sądu zadwornego. Regestr ten prowadził pisarz dekretowy kancelarii królewskiej, a następnie przekazywał referendarzom, do których należało, ściśle trzymając się kolejności wpisów, wywoływanie spraw przed sąd. Przepis ten nie wiązał króla, konstytucja bowiem zastrzegła mu prawo rozpoznawania ich „extra regestrum, podług upodobania”²⁷. Istniała zatem możliwość preferowania jednych spraw kosztem drugich, np. roszczeń o zwrot dóbr zabranych przez króla *nullo iure*. Później jednak *pacta conventa* Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669) zobowiązały króla do przestrzegania kolejności, w jakiej sprawy były wpisywane do rejestru²⁸.

Drugą kwestią normowaną w konstytucjach były terminy odbywania posiedzeń sądowych. Zapewne początkowo decydował o nich monarcha. Z czasem pojawiły się przepisy zobowiązujące króla do rozpoznawania spraw w określonych dniach tygodnia²⁹. Konstytucja z 1578 r. unormowała tę kwestię szczegółowo w odniesieniu do *causae criminales*, które miały być sądzone zaraz na początku sejmu, przez jeden cały tydzień, a później, w kolejnych tygodniach, w środy, piątki i soboty. Co do innych spraw należących do właściwości sądu sejmowego poprzestała na ogólnikowym zapewnieniu, że król, sądząc w wyznaczonych dniach *causae criminales*, ich nie zaniedba, „a zwłaszcza *nullo iure* i kwarty sądenia”³⁰. W świetle postanowień z 1578 r. na rozpatrywanie roszczeń o zwrot dóbr *nullo iure* wziętych pozostawał poniedziałek, wtorek bądź czwartek. Zapewne król zwoływał w tym celu posiedzenia sądu rzadko, skoro konstytucja z 1588 r. zobowiązała go do sądenia „przynajmniej dzień ieden w tydzień”³¹. Lecz monarcha prawdopodobnie nie stosował się do niej. Konstytucja z 1607 r. ponownie wróciła do kwestii częstotliwości sądenia spraw *de bonis nullo iure receptis*, nakazując odbywanie posiedzeń w tych sprawach „wedle dni opisanych”³². Jednak ustawa z 1578 r. wskazała wyraźnie te dni jedynie w odniesieniu do spraw karnych. Konstytucja z 1641 r. *expressis verbis* wyznaczyła poniedziałek na sądenie spraw *de bonis nullo iure receptis*³³.

Trzecią kwestią związaną z postępowaniem we wspomnianych sprawach, znajdującą odbicie w ustawodawstwie, było wydanie wyroku. Artykuły henry-

²⁷ VC. T. 4, vol. 1, s. 16, nr 10.

²⁸ *Volumina Legum. Przedruk Zbioru Praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego*. T. 5. Nakładem i drukiem Jozafata Ohryzki, Petersburg, 1860. Przekład techniką typograficzną. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa, 1980, s. 16, nr 81.

²⁹ Streszcza je Z. Szcząska: *Sąd sejmowy...*, s. 105—106.

³⁰ VC. T. 2, vol. 1, s. 409, nr 12.

³¹ VC. T. 2, vol. 2, s. 66, nr 11.

³² Ibidem, s. 344, nr 16.

³³ VC. T. 4, vol. 1, s. 16, nr 10. Później konstytucja z 1690 r. tylko ogólnie ustaliła, że sąd sejmowy ma działać równolegle do obrad izby poselskiej. *Volumina Legum*. T. 5..., s. 371, nr 1.

kowskie (art. 6) zabraniały królowi samodzielnego formułowania jego sentencji. Miał się on kierować zdaniem senatorów. Redakcja tego przepisu pozwalała jednak królowi zachować swobodę w orzekaniu³⁴. Postanowienie znajdujące się w pactach conventach Władysława IV (1632) wskazuje, że jego poprzednik zwlekał z wydawaniem wyroków. Król elekt przyrzekł stosować się w sądzie sejmowym do wspomnianego przepisu artykułów henrykowskich. Przyrzekł też w ciągu trzech dni wyrokować. Obiecał również zakończyć sprawy rozpatrywane w sądzie sejmowym za Zygmunta III, w których wyroki dotąd nie zapadły³⁵.

Do kwestii terminu wydania wyroku rychło powrócono. Konstytucja sejmiku koronacyjnego Władysława IV z 1633 r. postanowiła, że wydanie wyroku jest obowiązkiem króla: „*Deliberationes Nasze, in causis de bonis nullo iure receptis*, i w inszych wszystkich sprawach, wedle prawa *expedire* będziemy powinni”³⁶. Obowiązek dotyczył wyrokowania we wszystkich sprawach, jednak na pierwszym miejscu ustawa wymieniła *causae de bonis nullo iure receptis*. Wspomniany obowiązek powinien być wypełniony w ciągu trzech dni. Gdyby król opóźniał wyrok, marszałek izby poselskiej zobowiązany był upominać się, „aby *deliberationes* expedyowane były”. Po bezskutecznym upływie najdalej sześciu dni miał wstrzymać pracę izby³⁷. Unormowania te uwidaczniają wielką wagę, jaką szlachta, długo oczekując na wywołanie sprawy przed sądem sejmowym, przywiązywała do respektowania przez króla wspomnianego trzydniowego terminu. Ogłoszenie wyroku, w myśl konstytucji z 1667 r., należało do referendarzy. Po promulgacji wyroki w sprawach skarbowych, a więc również dotyczących dóbr zabranych *nullo iure*, miały być wpisywane do protokołu przez pisarza dekretowego³⁸. Wkrótce *pacta conventa* Michała z 1669 r. powróciły do kwestii ogłaszania wyroków sądu sejmowego, stanowiąc, że orzeczenia wydane *in causis fisci et civilibus*, do których należały sprawy o dobra *nullo iure adempta*, mają być odczytywane przez pisarza dekretowego koronnego (w Koronie), a następnie podpisywane przez referendarzy i w ciągu trzech dni wydawane stronom³⁹.

³⁴ W. Sobociński: *Pakta konwenta. Studium z historii prawa polskiego*. Kraków 1939, s. 159, przyp. 1.

³⁵ VC. T. 3, vol. 2: 1627—1640. Do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz. Przedmowa W. Uruszczak. Warszawa 2013, s. 182, nr 51: „*deliberacye* do trzeciego dnia ekspediować i wszystkie sprawy, które *in deliberatione* za świętej pamięci Króla Jego Mości były, decydować będziemy powinni”. Przepis ten znajduje się również w pactach conventach następców Władysława IV. W. Sobociński: *Pakta konwenta...*, s. 158—159.

³⁶ VC. T. 3, vol. 2, s. 202, nr 22.

³⁷ Ibidem.

³⁸ VC. T. 4, vol. 2: 1659—1668. Do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt. Przedmowa W. Uruszczak. Warszawa 2017, s. 279, nr 18. O postanowieniach ustawy z 1667 r. informuje Z. Szcząska: *Sąd sejmowy...*, s. 111.

³⁹ *Volumina Legum*. T. 5..., s. 16, nr 81. O trzydniowym terminie wzmiankuje Z. Szcząska: *Sąd sejmowy...*, s. 111.

Kwestia dochodzenia przed sądem sejmowym roszczeń o zwrot dóbr zabranych przez króla *nullo iure* pojawiała się w ustawodawstwie od konstytucji sejmu z lat 1562/1563 (*O sądzeniu...*) na przestrzeni niemal 80 lat. Uchwalane wówczas postanowienia pokazują, że osoby występujące z roszczeniami natrafiały na liczne przeszkody natury proceduralnej. Należało do nich *terminus ad quem*, jaki próbowano, bezskutecznie zresztą, ustanowić dla dochodzenia wspomnianych roszczeń. Często wniesione przed sąd sprawy nie były rozpatrywane, ponieważ król nie zwoływał posiedzeń w wyznaczonych terminach. Wobec upływu czasu sejmowania orzekanie ulegało przesunięciu z sejmu na sejm. Postępowanie sądowe przewlekało się także, ponieważ król nie zachowywał trzydniowego terminu na wydanie wyroku. W konsekwencji dochodzenie roszczeń trwało długo i było uciążliwe dla poszkodowanych.

Szlachta, żywo zainteresowana odzyskaniem utraconych posiadłości, doprowadziła do wydania przez sejm konstytucji, które zawierały postanowienia mające zapobiec niekorzystnym dla niej tendencjom w praktyce. Nie dopuściła do przedawniania się roszczeń o restytucję dóbr. Usprawnieniu postępowania służyć miały postanowienia w kwestii rejestrów sądowych oraz wyznaczenie w tygodniu dnia na rozpatrywanie spraw *de bonis nullo iure receptis*, a także sformułowanie zasady, że wydanie wyroku w ciągu trzech dni od rozpatrzenia sprawy jest obowiązkiem króla. Podejmowane kroki zaradcze nie były prawdopodobnie w pełni skuteczne. Toteż sejmy z lat 1581 i 1588 ponowiły postanowienie ustawy *O sądzeniu...*, które, jak wspomniano, nakładało na króla obowiązek sądzenia takich spraw i zwrotu dóbr bezprawnie zabranych⁴⁰.

Przyczynę trudności, na jakie natrafiały osoby domagające się zwrotu dóbr, upatrywać można w niechętnym stosunku monarchy do tej kategorii roszczeń. Wydaje się on zrozumiały, wszak każdy wyrok zapadły na korzyść owych osób powodował umniejszenie królewskich posiadłości. Była też inna przyczyna, ogólniejszej natury. Sąd sejmowy, do którego właściwości należały, jak wiadomo, sprawy o dobra *nullo iure adempta*, nie działał sprawnie. Było bardzo dużo spraw nierozpatrzonych. Ustanowienie w 1578 r. Trybunału Koronnego sytuacji nie zmieniło, i po reformie bowiem z różnych powodów w sądzie sejmowym narastały zaległości. W czasach saskich sąd ten działał rzadko w następstwie kryzysu sejmowania.

⁴⁰ VC. T. 2, vol. 1, s. 447, nr 7; VC. T. 2, vol. 2, s. 66, nr 11.

Bibliografia

Źródła

- Volumina Constitutionum*. T. 2, vol. 1: 1550—1585. Do druku przygotowali S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak. Warszawa 2005.
- Volumina Constitutionum*. T. 2, vol. 2: 1587—1609. Do druku przygotował S. Grodziski. Przedmowa W. Uruszczak. Warszawa 2008.
- Volumina Constitutionum*. T. 3, vol. 1: 1611—1626. Do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz. Przedmowa W. Uruszczak. Warszawa 2010.
- Volumina Constitutionum*. T. 3, vol. 2: 1627—1640. Do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz. Przedmowa W. Uruszczak. Warszawa 2013.
- Volumina Constitutionum*. T. 4, vol. 1: 1641—1658. Do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt. Przedmowa W. Uruszczak. Warszawa 2015.
- Volumina Constitutionum*. T. 4, vol. 2: 1659—1668. Do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt. Przedmowa W. Uruszczak. Warszawa 2017.
- Volumina Legum. Przedruk Zbioru Praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego*. T. 5. Nakładem i drukiem Jozafata Ohryzki, Petersburg, 1860. Przedruk techniką typograficzną. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa, 1980.

Opracowania

- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M.: *Historia ustroju i prawa polskiego*. Warszawa 2009.
- Goźdz-Roszkowski K.: *Problem restytucji dóbr ziemskich zabranych przez monarchę „nullo iure” w konstytucjach pierwszych sejmów egzekucyjnych*. W: *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki*. Red. J. Malec, W. Uruszczak. Kraków 1999, s. 161—172.
- Goźdz-Roszkowski K.: *Wpływ przywileju czerwińskiego Władysława Jagielly z 1422 r. na praktykę stosowania kary konfiskaty dóbr w XV w.* W: *„Verus amicus rara avis est”. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*. Red. nauk. A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2020, s. 223—234.
- Goźdz-Roszkowski K.: *Zabory dóbr ziemskich dokonywane przez panującego w średniowiecznej Polsce do połowy XV wieku. Studium historyczno-prawne*. Łódź 2017.
- Goźdz-Roszkowski K.: *Z badań nad nietykalnością majątkową polskiej szlachty. Postanowienia przywilejów z lat 1386—1454*. „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2007, T. 10, s. 15—32.

Helcel A.Z.: *Dawne prawo prywatne polskie*. Kraków 1874.

Sobociński W.: *Pakta konwenta. Studium z historii prawa polskiego*. Kraków 1939.

Szczańska Z.: *Sąd sejmowy w Polsce od końca XVI do końca XVIII wieku*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1968, T. 20, z. 1, s. 93—124.

Uruszczak U.: *Historia państwa i prawa polskiego*. T. 1 (966—1795). Warszawa 2010.

Krzysztof Goźdź-Roszkowski

Die Geltendmachung von Ansprüchen auf die Rückgabe der vom König *nullo iure* beschlagnahmten polnischen Adelsgüter vor dem Sejmgericht im Lichte der Verfassungen von 1562/1563—1641

Schlüsselwörter: Beschlagnahme der Adelsgüter, Sejmgericht

Zusammenfassung: Der Autor kommt zum Schluss, dass die Geltendmachung der im Titel des Artikels genannten Ansprüche sehr lange dauerte. Man stieß auf erhebliche Schwierigkeiten, die auf eine ablehnende Haltung des Königs gegenüber den Restitutionsforderungen, häufige Verlegung von Verhandlungen auf den nächsten Sejm sowie auf Mängel im Gerichtsverfahren zurückzuführen waren. Schuld an diesem Zustand war auch das Sejmgericht selbst, das nur zögernd arbeitete, wodurch die anhängigen Sachen sehr oft mit Verzug untersucht wurden. In der Regierungszeit von August II. und August III. wurde die Tätigkeit des Gerichts infolge der Sejmkrise gelähmt.

Krzysztof Goźdź-Roszkowski

The pursuit of claims in the Polish parliamentary court for the restitution of landed property taken from the Polish nobility by the king *nullo iure* in the light of the constitution of 1562/1563—1641

Keywords: seizure of noble estate, parliamentary court

Summary: The author noted that it took a considerable amount of time to enforce the claims indicated in the title, due to reluctant attitude of the King towards the requests for restitution of property, frequent postponement of court hearings to the next meeting of the lower chamber of the Polish parliament and defects in the court procedure. Another reason was the parliamentary court itself, which did not operate efficiently, and as a result there were numerous delays in the hearing of cases. During the reigns of August II and August III, this court operated infrequently as a result of the Parliament crisis.